

Medal Świętego Brata Alberta cenniejszy niż dziesięć Oscarów

W Krakowie wręczono wczoraj pięciu osobom Medale św. Brata Alberta, przyznawane za niesienie pomocy osobom niepełnosprawnym umysłowo.

Wyróżnieni zostali: ks. bp Stanisław Dziwisz, Anna Dymna, Michał Żółtowski, ks. Edmund Jastak i Arno Baur.

— Medal św. Brata Alberta jest cenniejszy niż dziesięć Oscarów — powiedział ks. Edmund Jastak. — Cenniejszy, bo za nim kryje się potęga miłości do ludzi najbardziej potrzebujących, nie szanowanych i znieważanych.

Ks. Stanisław Dziwisz wspiera budowę Domu dla Chorych i Niepełno-

sprawnych w rodzinnej Rabie Wyżnej, oddając na ten cel swoje uposażenie. Aktorka Anna Dymna uczestniczyła w wielu akcjach charytatywnych. Michał Żółtowski przez 50 lat pracował w Zakładzie dla Niewidomych w podwarszawskich Laskach. W ub. roku przekazał na cele charytatywne prawa do rekompensaty za 350-hektarowy majątek ziemski w okolicach Leszna. Ks. Edmund Jastak i Arno Baur z Niemiec systematycznie wspierają ośrodki dla niepełnosprawnych Fundacji im. Brata Alberta w Toruniu i podkrakowskich Radwanowicach.

Fundacja im. Brata Alberta powstała w maju 1987 r.

HEP, PAP